Pr. N 34. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź Poniedziałek 4 lutego 1935 r. Rok VII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

# Anglia zapewnia bezpieczeństwo

## Sygnatarjusze londyńscy wystąpią przeciwko prowokatorowi

LONDYN, 3 lutego (Pat.) — Rozmowy ministrów francuskich z rządem brytyjskim zakończone zostały dziś o godz. 18. Końcowe posiedzenie, które trwało przeszło godzinę, poświęcone było wyłącznie aprobacie tekstu wspólnej deklaracji, podanej później do prasy w formie komunikatu.

Ogłoszona deklaracja podkreśla, że spotkanie pomiędzy ministrami francuskimi i brytyjskimi, jakie miało miejsce w Londynie, było wzmocnieniem pokoju wszechświatowego drogą ściślejszej współpracy europejskiej w duchu najbardziej przyjaznego zaufania.

Co się tyczy francusko - włoskich porozumień, zawartych ostatnio w Rzymie, ministrowie brytyjscy w imieniu rządu brytyjskiego serdecznie witają deklarację, w której rządy francuski i włoski dali wyraz swym zamiarom rozwinięcia tradycyjnej przyjaźni, jaka łączy oba narody.

Ministrowie brytyjscy wyrazili pozatem gratulacje rządu brytyjskiego z powodu zawarcia porozumienia rzymskiego dotyczącego Europy środkowej, i stwierdzili, że w następstwie deklaracji, złożonych przez rząd brytyjski łącznie z rządami francuskim i włoskim **17 lutego i 27 września ub. roku. Rząd brytyjski uważa siebie za należącego do rządów, które jak to zostało przewidziane w porozumieniu rzymskiem będą się wspólnie naradzały, o ileby niepodległość i integralność Austrji była zagrożona.**

W toku posiedzenia ministrowie brytyjscy i francuscy byli pod wrażeniem specjalnego niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla pokoju współczesny rozwój lotnictwa, którego nadużycie doprowadzić może do nagłej napaści napowietrznej jednego kraju na drugi i zastanawiają się przeto nad możliwością zapobieżenia temu niebezpieczeństwu drogą wzajemnego regionalnego porozumienia między mocarstwami.

**Proponowane jest, aby sygnatarjusze zobowiązali się do udzielenia natychmiastowej pomocy swych sił powietrznych któremukolwiek z tych państw, które stałoby się ofiarą niesprowokowanej napaści ze strony innego państwa.**

Ministrowie brytyjscy i francuscy w imieniu swych rządów wyrażają całkowitą zgodę co do tego i postanawiają zaprosić Włochy, Niemcy i Belgję do rozważenia z nimi łącznie, czy tego rodzaju konwencja mogła by być szybko zawarta.

LONDYN, 3 lutego. (Pat.) — Minister Laval wyjeżdża do Paryża w poniedziałek o godz. 11. Premjer Flandin wyjechał o pół nocy samochodem do posiadłości wiejskiej sir Gomera Berry w hrabstwie Buckingham, gdzie spotka się z kanclerzem skarbu. ma jednakże powrócić w ciągu popołudnia, aby wziąć udział w ostatnich rozmowach. Premjer francuski zamierza powrócić do Paryża w poniedziałek samolotem.

### Nadzwyczajne posiedzenie

#### gabinetu brytyjskiego

LONDYN, 3 lutego. (Pat.) — Wydarzeniem dnia dzisiejszego było zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia gabinetu brytyjskiego pod przewodnictwem Mac Donalda. W ciągu ubiegłych 5 lat wydarzył się tylko jeden wypadek, gdy posiedzenie gabinetu brytyjskiego zostało zwołane nagle w sobotę, w dniu week-endowym. Było to we wrześniu 1931 roku, gdy gabinet brytyjski powziął decyzję porzucenia złotego parytetu. — Nie ulega wątpliwości, że gabinet został dziś nagle zwołany, ponieważ istnieją bardzo poważne ku temu powody. Przed rządem brytyjskim stoi zapewne w wyniku całodziennych wczorajszych narad z Flandinnem i Lavalem ważna decyzja dotycząca zasady i zakresu gwarancji bezpieczeństwa, jakich W. Brytanja udzielićby miała Francji dla uzyskania zgody rządu francuskiego na brytyjski plan działania w stosunku do Niemiec. Decyzje, jakie powziął gabinet są oczywiście trzymane w najgłębszej tajemnicy.

# Bitwa w uniwersytecie

## Zabarykadowani studenci przyjęli policję stołami, ławkami i t. d.

## Jeden student zabity, kilkunastu policjantów ciężko rannych

BIAŁOGRÓD, 3. 2. (PAT). Przebieg zajść na uniwersytecie białogrodzkim przedstawia się następująco:

Wczoraj rano rektor uniwersytetu białogrodzkiego dr. Dzaja i dziekan fakultetu filozoficznego dr. Czorowicz powrócili z Wyszegradu, gdzie znajduje się 15 internowanych studentów za udział w poprzednich demonstracjach.

**O godz. 9-ej w gmachu uniwersytetu zebrała się większa liczba studentów,** oczekujących na rektora, aby usłyszeć od niego rezultat jego podróży do Wyszegradu i wizyty u ministra oświaty.

Grupa studentów komunistów, postawiła swe straże przy drzwiach wejściowych, wpuszczając do gmachu uniwersytetu tylko swoich zwolenników, przyczem studenci zabarykadowali ławkami wejście.

Gdy rektor powrócił, studenci zaprosili go, aby wszedł do uniwersytetu, lecz rektor zażądał, aby uprzednio usunięto barykady. Studenci na to się nie zgodzili i zaczęli demonstrować. **O godz. 14 senat uniwersytecki postanowił zażądać interwencji policji,** prosząc o przywrócenie przez nią porządku i opróżnienia gmachu uniwersyteckiego.

O godz. 15,30 policja siłą wtargnęła do uniwersytetu. Wówczas **studenci cofnęli się na pierwsze piętro, barykadując się znowu.** Gdy jednak policja dostała się na pierwsze piętro, studenci zabarykadowali się o piętro wyżej. Studenci, których było około 500, **ciskali w policję stołami, ławkami, a nawet cegłami, wyrywanymi z muru**

Policja użyła broni palnej. W wyniku walk **został zabity jeden ze studentów Srezentic, a kilkunastu studentów i policjantów zostało ciężko rannych.**

O godz. 22 studenci się poddali Aresztowano przeszło 60 studentów. Dziś rano odbył się pogrzeb zabitego studenta, lecz dostęp do cmentarza był zamknięty. Studenci urządzili demonstrację w okolicy cmentarza, przyczem policja aresztowała jeszcze około 50 studentów.

Senat uniwersytecki postanowił otworzyć w poniedziałek uniwersytet i rozpocząć wykłady i egzaminy, wzywając studentów do zaniechania wszelkich demonstracji pod groźbą energicznej interwencji. Na posiedzeniu senatu rektor Dzaja złożył dymisję.

Proces przeciwko aresztowanym ma odbyć się, jak utrzymują, przed sądem obrony państwa.

# Hauptman nie porwał

## Sensacja na procesie w Flemington

**FLEMINGTON, 2. 2. (PAT). Obecne zeznania świadków poprawiły sytuację oskarżonego Hauptmanna. W dniu wczorajszym eksperci-grafologowie powołani przez obronę stwierdzili, że pokwitowania z odbioru okupu nie były pisane ręką Hauptmanna.**

Prawdziwą sensację wywołały zeznania niejakiego Sommera, eksperta od daktyloskopji. Stwierdził **on, iż nazajutrz po porwaniu dziecka widział on dwuch mężczyzn i kobietę, którzy weszli do tramwaju z małem dzieckiem o jasno-blond włosach. Świadkowi przedstawiono szereg fotografji. Sommer poznał jako jednego z mężczyzn Izydora Fischa, a jako kobietę Violettę Sharp, bonę dziecka Lindberghów,** która, jak wiadomo, popełniła samobójstwo.

# Zaburzenia w Algierze

## wyrodziły się w hecę antysemicką

ALGIER, 3 lutego (Pat) — **W mieście Setif (prowincja Konstantyńska) wydarzyły się poważne zajścia między miejscową ludnością a policją. Zajścia te wzięły swój początek od krwawej awantury w jednej z podejrzanych dzielnic.** W czasie awantury tej doszło do starcia między grupą strzelców kolonjalnych a policją.. Jeden strzelec i 1 policjant ponieśli śmierć.

**Wzburzona ludność zaatakowała zkolei policję, która musiała zabarykadować się w gmachu posterunku.** Krajowcy oblegali **budynek usiłując go zdobyć. W** czasie walki jeden z policjantów został ranny.

Zajścia zkolei przeniosły się na całe miasto. Krajowcy poczęli demolować magazyny cudzoziemców.

Wśród ludności miejscowej poczęły szerzyć się pogłoski, że strzelec kolonjalny został zabity przez żyda. W ostateczności zajścia zamieniły się w awantury o charakterze antyżydowskim. Splądrowano szereg sklepów żydowskich oraz kawiarnie w których gromadzili się żydzi. Władze bezpieczeństwa z trudnością zdołały **zaprowadzić porządek.**

# Zgon siostry marsz. Piłsudskiego

Z Warszawy donoszą:

**Wczoraj o godz. 15,30 zmarła po dłuższej chorobie ś. p. Zofja Kadenacowa w wieku lat 70, siostra marsz. Piłsudskiego. Od 6 tygodni znajdowała się ona na kuracji w szpitalu okręgowym. U łoża chorej czuwała stale córka p. Zofja Kadenacówna oraz pani Aleksandra Piłsudska.**

# Junker zmarł

**BERLIN, 3. 2. (PAT). Dziś zmarł w Monachjum znany konstruktor samolotów prof. Hugo Junkers, przeżywszy lat 75.**

Podczas wojny światowej zbudował Junkers w Dessau pierwsze jednopłatowce z blachy żelaznej, a później z aluminjum. Po wojnie zakłady Junkersa rozpoczęły produkcję samolotów komunikacyjnych, **które używane były zarówno w Niemczech, jak zagranicą.**

**Bilet do Kino-Teatru**

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek, 4 lutego

**wpłaci prenumeratę za miesiąc luty**

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO" PIOTRKOWSKA 70.

# Ministerialne trzęsienie ziemi

## B. Mussolini zmienił wszystkich ministrów

Przeprowadzona przed kilkoma dniami rekonstrukcja rządu włoskiego nie jest zwykłą tylko zmianą osób, mającą na celu „odświeżenie" personelu ministerjalnego.

Jeżeli wniknąć uważniej w dokonane przez Mussoliniego zmiany — który nawiasem mówiąc, „wziął i wyrzucił" odrazu wszystkich swoich ministrów, — to dojdziemy do wniosku, iż chodzi tu nietylko o zastąpienie starych zużytych sił, lecz że zmiany te znamionują zarazem początek wykonywania PEWNEJ NOWEJ POLITYKI — ekonomicznej i socjalnej, — której zapowiedź słyszeliśmy już dawno z ust najbardziej miarodajnych, bo samego wodza faszyzmu.

„Zmiana warty" dokonana została zupełnie niespodzianie, zarówno dla tych, którzy odeszli, jak i dla tych, co miejsce ich zajęli. Dość powiedzieć, że jedyną osobą, która wiedziała o zamierzonych przez Mussoliniego zmianach, był hrabia Ciano (zięć Mussoliniego), szef propagandy rządu włoskiego. Żaden ze świeżo promowanych ministrów nie miał pojęcia o czekającym go zaszczycie, a jeden z nich zatrzymany został na stacji pogranicznej, w chwili, kiedy zamierzał przekroczyć granicę, udając się w podróż rozrywkową...

Wśród tego pół tuzina osób, które z łaski boga faszyzmu i zestanego przezeń MINISTERJALNEGO TRZĘSIENIA ZIEMI (włosi nazywają złośliwie takie takie zmiany „terremoto ministeriale") zostały ekscelencjami, na szczególna uwagę zasługują dwie: nowy minister rolnictwa, Edmondo Rossoni, i robót publicznych Razza.

Obaj oni mają opinję „lewicowców" faszystowskich (albowiem w faszyźmie włoskim, podobnie jak w innych partjach „wodzowskich", istnieją różna odcienie ideologiczne, które, mimo ślepego posłuchu dla swojego wodza, żrą się między sobą wcale energicznie...) Rossoni uchodził zawsze za najwybitniejszego przedstawiciela lewicy faszystowskiej; jako twórca a później kierownik, faszystowskich syndykatów robotniczych, był on uważany za pewnego rodzaju „bete noire" kapitalistów włoskich, którzy, jak skądinąd wiadomo, poparli Mussoliniego, ale nie poto, „żeby Włochami trząsł rewolucyjny syndykalista Edmondo Rossoni..."

Fakt, iż Mussolini zrobił Rossoniego właśnie ministrem rolnictwa, nazajutrz po uchwaleniu przez „parlament" ustawy o parcelacji latyfundjów, jest bardzo znamienny. Zdaje się on świadczyć o tem, iż „duce" zamierza energicznie przeprowadzić w życie tę re formę, której istota polega na tem, iż na olbrzymich latyfundjach południowej i środkowej Italji mają być osiedlone tysiące bezrobtnych rolników i robotników miejskich. Kto z obszarników przeprowadzi te reformę dobrowolnie, ten otrzyma wzamian za to znaczny udział w plonach tych gospodarstw; kto natomiast nie zechce sam przeprowadzić parcelacji i zagospodarowania swego latyfundjum, ten zostanie poprostu wywłaszczony (za odszkodowaniem, które będzie określone ustawowo). Wykonawcą tej reformy, mającej na celu rozbicie i zagospodarowanie wielkich latyfundjów, z przekształceniem ich w rentowne gospodarstwa rolne, ma być właśnie Rossoni, wódz lewego skrzydła faszyzmu.

Drugim „lewicowcem" wśród sześciu nowych ministrów Mussoliniego jest Razza, minister robót publicznych. I ten również należy do radykalniejszego odłamu partji; był doniedawna prezesem faszystowskiego związku robotników rolnych.

Żeby jednak ktoś nie pomyślał, że Mussolini zupełnie ostro skręca wlewo (naraziłoby go to na konflikt ze światem wielkiego kapitału), mianuje on jednocześnie z tymi dwoma „lewicowcami" aż czterech „umiarkowańców" (konserwatystów); są nimi: b. admirał, a ostatnio podesta (burmistrz z mianowania) m. Turynu, hrabia Thaon di Revel, który zostaje ministrem skarbu na miejsce znanego aferzysty Junga: do tych „umiarkowanych" należą również hrabia de Vecchi, nowy minister oświaty, Benni (komunikacja) i Solmi (sprawiedliwość).

Na szczególną uwagę zasługuje osoba hrabiego Cezarego de Vecchi jednego z najstarszych, a zarazem najkrwawiej w dziejach dyktatury włoskiej zapisanych faszystów.

Były kwadrumwir „marszu na Rzym", były komendant milicji faszystowskiej, należy de Vecchi do tych polityków, którzy więcej zawdzięczają swojej przebiegłości i okrucieństwu, aniżeli odwadze... W okresie przewrotu faszystowskiego r. 1922 należał de Vecchi do tej dwuosobowej delegacji (on i Federzoni), która skłoniła króla do zamianowania Mussoliniego prezesem ministrów, wprowadziwszy monarchę w błąd nieprawdziwą wiadomością o rzekomym buncie księcia Aostay, bardzo popularnego generała armji włoskiej (podobnie skłoniono w r. 1933 Hindenburga do zamianowania Hitlera kanclerzem Rzeszy, „nabierając" feldmarszałka - prezydenta przy pomocy kłamliwej wiadomości o buncie generała Schleichera, który miał rzekomo maszerować z Poczdamu na Berlin...)

Wkrótce potem hrabia de Vecchi wsławił się słynną RZEZIĄ GRUDNIOWĄ — w Turynie, kiedy popełniono niebywałe okrucieństwa na osobach 24 robotników-antyfaszystów, których bestjalsko zamordowano, a trupy wrzucono do Padu. W nagrodę za tę rozprawę bezpośredni jej wykonawca, Brandimarte, został konsulem milicji faszystowskiej, a patron jego, hrabia de Vecchi był ambasadorem Włoch przy Watykanie. a teraz mianowany został właśnie ministrem oświaty i wychowania (sic!)

*

W każdymbądź razie, ta jedyna w swoim rodzaju „rekonstrukcja", polegająca właściwie na wyrzuceniu wszystkich ministrów (jest ich prócz Mussoliniego, sześciu, a on sam piastuje siedem tek!), zdaje się świadczyć o tem, iż uznał on za właściwe — pod wpływem coraz bardziej piętrzących się trudności ekonomicznych — zmienić niektóre wytyczne swojej polityki gospodarczej i społecznej.

Jeden z najlepiej poinformowanych korespondentów prasy zagranicznej, akredytowany w Rzymie, w następujący sposób ujmuje znaczenie ostatniej „zmiany warty" nad Tybrem:

„Dobór nowych ludzi jest wielce wymowny i pozostaje w sprzeczności z tezą tutejszych kół oficjalnych, że zmiana ta nie może posiadać żadnego znaczenia politycznego. Dobór nowych ministrów — ciągnie ów korespondent — świadczy dobitnie o ewolucji włoskiej polityki socjalnej i gospodarczej w kierunku syndykalizmu. Kierunek lewicy społecznej został temi zmianami poważnie wzmocniony".

Niedaleka przyszłość pokaże, jakie będą w praktyce wyniki tych zmian osobowych i kierunkowych, jakie przeprowadza Mussolini w polityce gospodarczej i społecznej faszyzmu, i jak daleko sięgną inicjowane przezeń reformy. Jeżeli jest on zmuszony wstąpić na tę drogę, to nie czyni tego bynajmniej przez „miłość dla ludu" ani „nienawiść dla bogaczy", lecz poprostu dlatego, iż zdaje sobie doskonale sprawę — tego że dalsze trwanie marazmu gospodarczego grozi rozpętaniem się takiego huraganu, że pod ciosami jego nietylko zawalą się wiązania nadgniłej gospodarki, lecz pod gruzami jej legnie on sam wraz z całą swoją „elitą"

R. W.

# Dwie niedziele dla żony

## i dwie dla partji narodowo-socjalistycznej

Już od dłuższego czasu uskarżały się kobiety niemieckie, — zwłaszcza małżonki, że mężowie ich tak bardzo absorbowani są sprawami partyjnemi (oczywiście partji hitlerowskiej) że zaniedbują swoje rodziny.— Chcąc tedy utrzymać dla reżymu życzliwość kobiet, które jednak mają wpływ na swoich mężów, zastępca kanclerza Rudolf Hess, wydał ostatnio okólnik, starający się złagodzić dotychczasowy stan, w którym ojcowie zaniedbują życie domowe.

Okólnik ten zaczyna się od komplementu pod adresem niemieckich żon i matek, które już przez to samo składają ofiarę na rzecz „zwycięstwa narodowego socjalizmu", że tem samem całego narodu, że zawsze bez skargi zezwalały mężom i synom rzucać się w wir walk politycznych i zmęczonych podtrzymywały na duchu. Aby tedy na przyszłość uniknąć wszelkich niedomagań życia rodzinnego, zastępca „Führera" wydał zarządzenie do wszystkich obwodowych kierowników partyjnych, aby do 15 każdego miesiąca wyznaczali na miesiąc następny dwie niedziele wolne od służby w partji. Ponadto raz na zawsze należy na dłuższy czas ustalić w tym samym celu dwa dni robocze w tygodniu.— Przy ustaleniu dni wolnych od służby należy uwzględnić kulturalne i sportowe imprezy oraz dni targowe. Gdyby na ustalone dni przewidziane były większe uroczystości partyjne, kierownicy wyznaczą na ten cel inne dni robocze. Odnosi się to również do wielkich akcji propagandowych. Przepisy te jednak nie mają zastosowania na okres nauki praktycznej i dla tych członków partji, którzy są skoszarowani. Okólnik kończy się uwagą, że zarządzenia te są postulatem minimalnym.

Ciekawem jest, czy okólnik ten zadowala w równej mierze również i męskich członków rodzin. Niewątpliwie dla wielu „służba partyjna" jest wygodną wymówką dla wesołego spędzenia czasu.


Cafino

DZIŚ i CODZIENNIE

NIENOTOWANE POWODZENIE

OSIĄGNĄŁ FILM

VERONIKA

z

FRANCISZKĄ GAAL

Największy sukces
produkcji wiedeńskiej

Bal w Savoyu

Film-Rewelacja!

Gitta Alpar
Hans Jaray

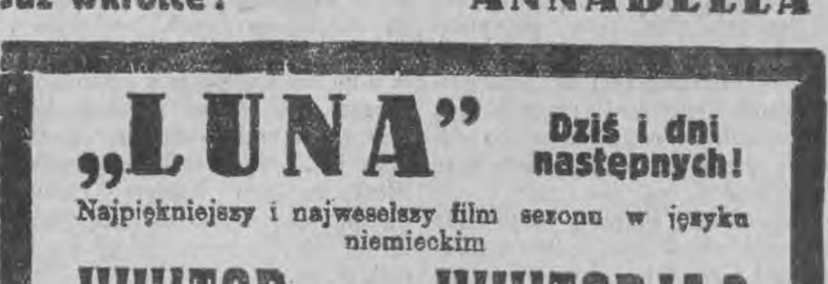


Już wkrótce!

HARRY BAUR
ANNABELLA

„LUNA" Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy i najweselszy film sezonu w języku niemieckim

WIKTOR czy WIKTORJA?

Mistrzowskiej reżyserji Reinholda Schunzla.
Dziewczyna w spodniach nabiera świat, wywołując wesołość zatrważających rozmiarów.

W rolach głównych:
Czarująca wdziękiem Renata Müller
wytworny Adolf Wohlbrück
Genjalny komik Herman Thiemig

Nadprogram: Znakomita kolorowa kreskówka
„DZIELNY ŻOŁNIERZYK CYNKOWY"

Początek seansów o godz 4, 6. 8 i 10 wieczorem
Ceny miejsc do godz. 6.30 zniżone.
Bilety wolnego wejścia nieważne.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej!

## A. T. Maruszewski

nowomianowany wojewoda poznańaki

**Wycieczki** i przejazdy grupowe
**DO PALESTYNY**
od zł. 630.—
Informacje i zapisy: **„ORBIS"**
Piotrkowska 18, telefon 249-33,
„ 65, „ 101-01.

# Tajemnica pewnej paczki

## Wielki międzynarodowy eksperyment telepatyczny

### Tryumf znanego polskiego jasnowidza inż. Stefana Ossowieckiego

W ubiegłą niedzielz — jak donosi „Czas" —odbyło się w Warszawie posiedzenie Towarzystwa Psycho-fizycznego, pod czas którego zakończono

**wielki międzynarodowy eksperyment telepatyczny,**

który, zdaniem fachowców, ma niebywałe wprost znaczenie w dziejach metapsychologji.

W mieszkaniu p. Stanisława Rzewuskiego, sekretarza Towarzystwa Psycho-fizycznego, zebrało się około 50 osób, najwybitniejszych przedstawicieli polskiej metapsychologji. Prócz świata nauki, nie brakło też wybitnych medjów i jasnowidzów.

— Cóż, panowie telepaci — pyta pewen starszy pan, przedstawiciel nauki — czujecie się zapewne dziś, jak uczniowie przed egzaminem?

— O tak... ciężka próba!... — odpowiada z westchnieniem sławne medjum.

Jedynie brakowało inż. Stefana Ossowieckiego.

Wreszcie p. Prosper Szmurło, prezes Tow. Psycho-fizycznego, znany ze swych sławnych doświadczeń komunikacji telepatycznej z Grecją, otwiera zebranie

Na wstępie p. Szmurło wyjaśnia różnicę między

**czytaniem myśli, a prawdziwą telepatją,**

która jest zjawiskiem niezmiernie rzadkiem i trudnem do sprawdzenia. Wszelkie bowiem odgadywanie np. **zawartości paczek, czy kopert przez kogoś przygotowanych, może być tłumaczone** odczytaniem myśli eksperymentatora, który oczywiście wie, co w paczce, czy kopercie ukrył.

Otóż pierwszy raz w dziejach metapsychologji mamy do czynienia z wypadkiem, kiedy ten, co przygotował paczkę, niedługo potem umarł, nie wyjawiwszy nikomu tajemnicy jej zawartości, a więc

**nie ma obecnie ani jednego człowieka na świecie, któryby tajemnicę tej paczki posiadał.**

W roku 1925 zgłosił się w Wilnie do p. Szmurły pewien staruszek, p. Djonizy Jonky, interesujący się zagadnieniami okultyzmu i wręczył mu małą paczkę, zaszytą w płótno, zawiązaną sznurkiem i opieczętowaną, prosząc by p. Szmurło oddał tę paczkę inż. Ossowieckiemu do zbadania. — Prezes Szmurło niechętnie przyjął paczkę, wiedząc, że inż. Ossowiecki rzadko zgadza się na seanse z prywatnemi osobami.

W zeszłym roku dowiaduje się p. Szmurło przypadkowo, że p. Jonky nie żyje. Wówczas przyszło mu na myśl dokonanie

**doświadczenia na wielką skalę z paczką, którą u siebie przechowywał.**

Dnia 22 kwietnia 1934 roku udał się więc wraz z inż Rzewuskim do p. Ossowieckiego, aby go prosić z ramienia Tow. Psycho-fizycznego o odgadnięcie zawartości paczki. Pan Stefan Ossowiecki wziął paczkę w rękę **i po paru minutach namysłu orzekł, że**

**są tam przedmioty, wykopaliska .. pudełeczko jasne... materjał z ziemi ze wschodu.**

Po zaprotokułowaniu zeznań odesłano paczkę za pośrednictwem p. Grawier do doktora Osti w Paryżu, który z kolei poddał ją badaniu słynnych francuskich jasnowidzów Pascal Fortuni i Jeam Laplace, z ramienia paryskiego Tow. Metapsychicznego. Gdy paczka powróciła do Warszawy,

**poddano ją jeszcze badaniu, szesnastu medjum i jasnowidzów,**

których zeznania starannie protokułowano.

Dnia 13 stycznia 1935 roku odbył się drugi seans z inż. Ossowieckim, przyczem sławny jasnowidz dokonywał eksperymentu, pozując jednocześnie do portretu malarzowi Stanisławowi Niesiołowskiemu. Tym razem inż. Ossowiecki opisał szczegółowo wygląd i życie p. Jonky, a co do paczki, orzekł, że znajdują się tam kawałki mineralne i

**kawałki jakby z innej planety, metal, kamień... leci, trafia na ziemię... to się rozsypało w Rosji.. szare, brunatne...**

Zgodnie z prośbą inż. Ossowieckiego, odbyto z nim jeszcze seans ostatni 20 stycznia, podczas którego mówił o wapniakach, solach mineralnych wulkanicznych, o czemś chemicznie nowem i

**ostatecznie orzekł, że w paczce znajdują się meteoryty.**

Pokazano też inż. Ossowieckiemu 16 fotografji mężczyzn w starszym weku z brodami.— Ossowiecki odrzucał kolejno fotografje, aż wskazał zdjęcie pana Jonky.

Po tym wstępie p. Szmurło pokazał zebranym tajemniczą paczkę i uroczyście przystąpił do jej otwarcia.

**zajaśniały tysiącewatowe żarówki.**

Trzema aparatami dokonywano zdjęć. Pod płótnem okazało się białe kartonowe pudełeczko.

Prezes otwiera pudełeczko i wysypuje zeń kilka odłamków cegły, czy też tynku oraz kartkę z napisem, że są to

**kawałki muru z rogu jakiejś ulicy z Wilna.**

Nastąpiła lekka konsternacja widocznem się bowiem stało że tylko część zeznań inż. Ossowieckiego okazała się prawdziwa.

Nagle p. Szmurło zagląda w głąg pudeleczka i ku ogólnemu zaciekawieniu wyciąga zeń pudełko zapałek, z którego z kolei wysypują się małe, szare **metaliczne kulki i kartkę z napisem „aerolit".**

Ogólne poruszenie. Radosny nastrój ogarnął wszystkich bez wyjątku. Eksperyment udał się w pełni! Natychmiast telefonowano do mieszkania inż. Ossowieckiego o szczęśliwym przebiegu doświadczenia, poczem przystąpiono do odczytywania relacji zagranicznych medjów, które mówiły o kolji i t. p.

Nadchodzi wreszcie inż. Ossowiecki, witany hucznemi oklaskami.

— A co, mówiłem... widziałem, że to meteoryty, pokażcie jak to wygląda — mówi jasnowidz, nachylając się nad rozłożonemi na stole grudkami.

W paczce znaleziono jeszcze kartkę i nadpis z niezrozumiałym

**„Neto i date pokoymo".**

Ossowiecki na prośbę zebranych orzekł, że to japońska nazwa miejscowości, gdzie spadłe te cząsteczki, bo inne jednocześnie spadły w Rosji. Ekspertyza fachowców wykaże niebawem, czy i w tym wypadku Ossowiecki miał słuszność.

**Teatr „Rozmaitości"**, tel. 112-25
Gościnne występy słynnego artysty żyd. niem. teatrów Reinhardta i Piscatora w Berlinie **Aleksandra Granacha**
Dziś, o g. 9.15 w. po cenach popularnych
największa sensacja sezonu **Altera Kacyzny** w 3 akt. 7 obr. pt
**Sumienie świata..!** Dekoracje B. Kudewicza.

## Nastrój zimowy w Zakopanem

Pokryte śniegiem szczyty w jasnych promieniach południowego słońca

## Goering strzela

Premjer pruski na polowaniu reprezentacyjnem w Białowieży

# Człowiek skamieniał

## Niezwykła choroba studenta w Ameryce

„Synday Express" donosi o tragicznym losie 19-letniego młodzieńca, Alberta Chedgedorna, który stopniowo kamienieje. Albert, syn nocnego stróża w San Francisco, był wybitnie zdolnym studentem medycyny uniwersytetu kalifornijskiego rokował jaknajlepsze nadzieje kiedy nagle zachorował na dziwną chorobę. Nauka zna dotychczas zaledwie 28 wypadków tej strasznej choroby, pod czas której wszystkie stawy ludzkie powoli kamienieją i kostnieją i człowiek dosłownie zamienia się w głaz. Chedgedorn doskonale orjentował się, jaki los go czeka, ale nie popadł w rozpacz, lecz kontynuował swą pracę, a jednocześnie stanął całkowicie do dyspozycji profesorów uniwersytetu w charakterze objektu dla doświadczeń Miał nadzieję, że w wynikach tych doświadczeń uda się stwierdzić przyczynę tej choroby i być może, znajdzie się na nią środek.

**Publiczność dowiedziała się** o tym rzadkim wypadku jedynie dlatego, że ojciec Alberta, usiłując zarobić jaknajwięcej **aby ulżyć synowi w jego strasz**nym losie i zapewnić mu możliwie najwygodniejsze warunki bytu, został schwytany na niedozwolonym handlu alkoholem. Jednakże kiedy wszystkie okoliczności sprawy wyszły na jaw w sądzie, starzec został pozostawiony na wolności, a skazano go jedynie z zawieszeniem kary.

## Model samolotu

zaopatrzony w półkonny motor benzynowy, wzniósł się na wysokość 300 metrów

# Nietylko południe i góry leczą suchoty

## W każdej miejscowości odpowiedniej w kraju może gruźlik znaleźć uzdrowienie

Gruźlica jest jedną z największych klęsk, która gnębi i dziesiątkuje ludzkość, zalicza się do rzędu chorób społecznych tak ze względu na przyczyny tej choroby jak i na jej skutki. Każda więc jednostka w społeczeństwie powinna posiadać o tej sprawie dość ścisłe wiadomości, by móc się przed nią ustrzec. Spowodowana jest przez wtargnięcie laseczników Kocha do ustroju ludzkiego, w chwili, gdy natrafia na odpowiednie dla swego rozwoju warunki.

O ile dawniej przypisywano znaczenie pierwsze samemu zarazkowi, dziś więcej przypisuje się wagi samemu organizmowi, podatnej glebie. Lasecznik w samej rzeczy źle się rozwija w ustroju zdrowym, znajdującym się w dobrych warunkach hygjenicznych, zdatnym wtedy do walki.

Z chwilą gdy zarazek w organiźmie osłabionym, wycieńczonym, dostaje się do płuc, występują do czynu siły obronne ustroju, napływają ze wszech stron białe krwinki i inne komórki, dążąc do strawienia, zniszczenia, otorbienia zarazka; powstaje często gruzełek, twór wielkości łepka od szpilki lub większy, który może albo stwardnieć, zwłóknieć — jest to proces gojenia, — lub też roznaść się, zserowacieć. Ta masa serowata szerząc się w tkance płucnej może spowodować powstanie jamy; jest to okres najpoważniejszy w przebiegu suchot płucnych.

Nietylko znane wszystkim suchoty płuc powstają z zakażenia gruźliczego; cały szereg innych chorób ma to samo źródło: zapalenia opłucnej, opon mózgowych (z powodu których ginie duża ilość dzieci), gruźlica kręgów, kości stawów, nerek i jelit. Państwa o wysokim stopniu cywilizacji oddawna już zrozumiały, że należy walczyć z tą klęską i zorganizowały, — we Francji (od lat przeszło 30), we Włoszech, Niemczech i krajach Skandynawskich walkę przeciwgruźliczą, zakrojoną na szeroką skalę przez urządzenie przychodni, szpitali, sanatorjów, uświadamianie ludności, budowę tanich mieszkań, przez szerzenie zdobyczy hygjeny, (budowa kanalizacji, zadrzewienie miast etc.). Widzimy też, że w krajach, gdzie warunki materjalne są dobre, wraz z wzrostem dobrobytu, zmniejsza się ilość zachorowań na gruźlicę i śmiertelność.

Ważnem bardzo zadaniem w walce przeciwgruźliczej jest wzmocnienie ustroju, jego odporności, które powinno zacząć się od kolebki, przez racjonalne odżywianie noworodka, dłuższe przebywanie na powietrzu, nieskrępowaną odzież. W szkole należy zważać na wychowanie fizyczne, gry na wolnem powietrzu; w późniejszych okresach życia należy zachować obyczaje sportowe.

Największe znaczenie w walce z gruźlicą stanowi kwestja mieszkaniowa, sprawa bezrobocia, niska stopa życiowa granicząca z niedostatkiem, albo też poprostu nędza; sprawy wielkiej wagi społecznej, których rozwiązanie jest tak trudne; a celowość walki z gruźlicą, jako klęską społeczną, w dużej mierze zależna jest od rozwiązania tych bolączek.

Jeżeli chodzi o walkę z zarazkiem, należy zwrócić się przeciw wszelkim rozsadnikom tychże, a więc niszczyć plwocinę chorych, świeżą lub wyschniętą (palenie spluwaczek), muchy, przenoszące zarazek na pokarmy, mleko, pochodzące z krowy gruźliczej; tak samo mięso krowy chorej. Sprawy te należą do resortu władz zdrowotnych, których poczynania winny być przez ogół rozumiane i popierane.

Na czoło metod leczniczych, stosowanych w suchotach płucnych wysuwa się odma sztuczna (uciskanie chorego płuca za pomocą wstrzykiwań powietrza) — metoda wynaleziona przez Forlaniniego w 1888, do tej pory jest najskuteczniejsza w wynikach; stosowana od lat dwudziestu kilku, ogromnie rozpowszechniła się we wszystkich krajach, a w Polsce wprowadzili ją Kazimierz Dłuski i Seweryn Sterling. Pole stosowań odmy znacznie się rozszerzyło, i dziś uważać należy za największy błąd, jeżeli nie stosować tej metody leczenia u chorych o zmianach w płucach rozległych, zwłaszcza jednostronnych. Odsetek wyzdrowień zupełnych przy stosowaniu odmy waha się, zależnie od statystyki różnych krajów od 40 do 60 proc.

Pozatem stosuje się zastrzykiwania pochodnych złota (auroterapja), tuberkuliny, wapnia, wyciągów ze śledziony etc., mających jednak znaczenie znacznie mniejsze, gdyż wyniki lecznicze są często wątpliwe. Stosowane są również rozległe zabiegi chirurgiczne, jak wyrwanie nerwu przeponowego, wycinanie żeber w przypadkach bardzo ciężkich

Pomimo świetnych wyników stosowania odmy sztucznej, warunki klimatyczno - djetetyczne pozostają nadal podstawą leczenia gruźlicy.

Narówni z odmą sztuczną jednym z pierwszych czynników leczniczych jest klimat. O ile dawniej lekarze uważali, że klimat nadmorski południowy leczy suchoty, a za naszych czasów, że wyłącznie powietrze górskie, dziś uważamy, że na każdej wysokości w naszej strefie umiarkowanej znaleźć można miejscowość, odpowiadającą warunkom, w których gruźlik może się poprawić lub wyleczyć (stałość ciepłoty, cecha najbardziej cenna, suchość powietrza, świetlność, słabe zachmurzenie, radjoaktywność, grunt piaszczysty etc.).

Od kilku lat weszło w użycie szczepienie przeciwgruźlicze noworodków przy pomocy szczepionki BCG (Calmette); dotychczasowe wyniki są zachęcające. Stosuje się tę szczepionkę w postaci płynu doustnie noworodkom w 3-im, 5-ym i 7-ym dniu po urodzeniu. Szczepieni zapomocą szczepionki BCG powinni być obserwowani aż do dojścia do pełnoletności.

Walka społeczna z gruźlicą znalazła swój wyraz w urządzaniu przychodni przeciwgruźliczych, dokąd może się zgłaszać każdy, kto ma jakiekolwiek podejrzenie w kierunku gruźlicy, gdzie otrzymuje bezpłatnie poradę. Celem przychodni jest wytropienie gruźlików, ich segregowanie; odwiedzają ich rodziny specjalnie w tym kierunku szkolone hygjenistki, pouczające chorych i ich otoczenie, jak ustrzec się od szerzenia choroby etc. Pamiętać należy, że wszelkie przyczyny osłabiające organizm, sprzyjają rozwojowi choroby, a więc: brak powietrza, światła, słońca, niedostateczne odżywianie, brud, niedostatek, alkoholizm.

Gruźlica jest w większości jej postaci chorobą uleczalną, i której uleczalność, zarówno jak i zwalczenie w dużej mierze zależeć będzie od uświadomienia jednostki, od karności w podporządkowaniu się przepisom walki z gruźlicą i od poparcia całego społeczeństwa.

**Dr. Hilary Gliksman.**

# Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro po cenach zniżonych (od 40 gr. do 2,70) komedja Katajewa „Kwiecista droga“.

W środę wchodzi na afisz komedja młodego literata warszawskiego, Tadeusza Chrzanowskiego pt. „Szlem bez atu“.

W czwartek „Pan Benet“ oraz „Dożywocie“ Fredry dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 wiecz. powtórzenie komedji w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego pt. „Kto prezydentem“ w reżyserji dyr. Winklera. Udział przyjmuje cały zespół komedjowy.

### WYSTAWA PROF. SKOCZYLASA

Wystawa pośmiertna prac prof Władysława Skoczylasa spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem przez prasę i publiczność i zwiedzana jest bardzo licznie zarówno przez miłośników sztuki, jak i szerokie warstwy publiczności łódzkiej oraz wycieczki szkolne.

Również wielkim popytem cieszą się drzeworyty przedwcześnie zmarłego profesora i artysty. Całkowity dochód ze sprzedaży drzeworytów przeznaczyła wdowa po wielkim artyście na fundusz im. ś. p. prof. Wł Skoczylasa dla niezamożnych grafików. Instytut w parku Sienkiewicza otwarty codziennie od godz. 11 do 20.

# Na marginesie filmu „Veronika“

## Wielki sukces Franciszki Gaal w „Casinie“

Od „Csibi“ i „Wiosennej Parady“ stała się Franciszka Gaal ulubienicą naszej publiczności. Potwierdza to najwymowniej ostatni film tej utalentowanej aktorki p. t. „Veronika“, który już w dniu premjery ściągnął tłumy publiczności do Casina“.

Ten nowy film, mówiąc krótko, to mistrzowskie dzieło, to bodaj najbardziej udana komedja z wszystkich oglądanych w bieżącym sezonie.

Franciszka Gaal zaprezentowała najwyższą skalę artyzmu: jej rola w Veronice przewyższa pod każdym względem „Csibi“.

Wspaniałe melodje, doskonała gra aktorów, kapitalne powikłania, komizm sytuacyjny, zmuszają widownię do bezustannego śmiechu. Wróżymy filmowi długotrwałe powodzenie.

JUŻ WKRÓTCE
W KINIE „EUROPA“

RERI i BODO
w wielkim filmie sensacyjno-erotycznym
REŻ. M. WASZYŃSKIEGO

CZARNA PERŁA

NASZA DEWIZA:
WYPOWIADANIE SUPERLATYWÓW. REKLAMUJĄCYCH
„CZARNĄ PERŁĘ“
JEST WYŁĄCZNYM PRZYWILEJEM P. T. PUBLICZNOŚCI

Czarująca, jedyna, niezrównana Franciszka GAAL
w najwspanialszej i najweselszej komedji wiedeńskiej

„PIOTRUŚ“

ściąga codziennie tłumy publiczności
do kina „PALACE“
Początek o godz. 4 popoł.
Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Kino Dźwiękowe
„CZARY“
Dziś i dni następnych
Ciężko konkurencyjny podwójny progr.

I. Sensacja naszego repertuaru — czołowy film najnowszej francuskiej produkcji. — Genjalny mistrz humoru
Buster Keaton w otoczeniu najpiękniejszych kobiet w niebywałem arcydziele humoru w 10 akt p. t.
KRÓL ULICY. — Huragany śmiechu! 100-pr. humoru

II. Potężny film szpiegowski z czasów Wielkiej Wojny
p. t. Eskadra Junaków
Wspaniały podniebny dramat wg. powieści Chambe'a
W roli kapitana-lotnika GASTON MODOT
W roli kobiety-szpiega, demoniczna GINA MANES
Początek o godz. 4-ej

Kino EUROPA
Narutowicza 20
Pocz. 4, 6. 8, 10 15

Ostatnie dni po cenach zniżonych!
Pragnąc jaknajszerszej publiczności uprzystępnić zobaczenie epokowego wynalazku filmowego, jakim jest pierwszy polski „dubbing“ artystyczny wspaniałego filmu p. t.
„SIOSTRA MARTA JEST SZPIEGIEM“
postanowiliśmy na ostatnie dni wyświetlania
ceny miejsc obniżyć
W rol. gł. Conrad VEIDT i Madeleine CARROLL — Film mówiony całkowicie w jęz. polskim

B. P. **PEREC SIEBENBERG**

**członek Zarządu Tow. Akc. M. A. Wiener**

zmarł dnia 3 lutego 1935 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 47.

W Zmarłym tracimy światłego doradcę i niestrudzonego towarzysza pracy. Pamięć o Nim zachowamy nazawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego r. b. o godz. 1 popoł. z domu żałoby przy ul. Moniuszki 1.

**Zarząd Tow. Akc. M. A. Wiener w Łodzi**

## Zredukować opłaty od podań podatkowych

Z inicjatywy izby przemysłowo-handlowej w Łodzi opracowany został projekt zmiany ustawy o opłatach stemplowych, który zostanie przedstawiony ministerstwu skarbu.

Projekt ten m. in. przewiduje zwolnienie od opłat podań o odroczenie lub umorzenie podatku, o ile kwota podatku nie przekracza 50 zł., zmniejszenie do 1 zł. opłat od podań, dotyczących należności, nieprzekraczających 300 zł., zmniejszenie opłat od odwołań itd..

## Ofiary gołoledzi
### Połamane nogi i ręce

Onegdaj wieczorem po ulewnym deszczu wskutek powstałego przymrozku utworzyła się na chodnikach i jezdniach łódzkich niebezpieczna gołoledź.

Pogotowie ratunkowe miejskie i ubezpieczalni społecznej wzywane były w związku z tem do licznych wypadków tragicznych w skutkach poślizgnięć.

M. in. zanotowano 4 wypadki złamania kończyn górnych i dolnych.

Przed domem przy ulicy Waryńskiego 17 złamała rękę 65 letnia Katarzyna Sobańska, lokatorka tego domu. Złamania nóg odnieśli: Jadwiga Wentkarska (Wysoka 19), Konstanty Pycel (Przejazd 4) i Małka Fliper, zamieszkała przy ul. Małej (przy placu Boernera). (p)

## Kasiarze w banku
### 1500 złotych zabrali z rozprutej kasy

Nocy wczorajszej w Ozorkowie miał miejsce występ kasiarzy. Do gmachu ewangielickiego banku spółdzielczego w Ozorkowie przy ul. Piłsudskiego 35 zakradli się nieznani sprawcy. Otworzyli oni drzwi przy pomocy wytrycha, następnie dostali się do pokoju, mieszczącego kasy ogniotrwałe, gdzie rozpruli jedną kasę przy pomocy raka i skradli 1270 zł. w gotówce oraz 73 dolary. Druga kasa oparła się złodziejom, którzy zaniechali jej rozprucia nie mając dość czasu. (a)

**Rest. „TABAKIN" Dancing**
Narutowicza 20.
Od dnia 1 b. m. I codziennie całkowita zmiana programu!
Światowa atrakcja TRIO o HAYO
To maximum przysłowiowej japońskiej zręczności i siły oraz pełny program artystyczny. Codziennie od 5—8 Five o'clock. 1 zł. z całkowitym programem atr. — Gabinety

# Lekarze są oburzeni
## na powierzchowny stosunek wicemin. Jastrzębskiego do najkapitalniejszych zagadnień lecznictwa w ubezpieczalniach

Otrzymaliśmy poniższy list otwarty, który oczywiście in extenso drukujemy, zamierzając jeszcze niebawem do tej sprawy powrócić. (Redakcja).

Szanowny Panie Redaktorze!

Przemówienie pods. stanu p. Jastrzębskiego, wygłoszone dn 20 b. m. w rozgłośni warszawskiego radja o „Powodach reorganizacji lecznictwa ubezpieczeniowego", zawiera w sobie przesadną charakterystykę obecnego stanu lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych nie żałując najjaskrawszych barw dla odmalowania w najgorszem świetle istniejącego dziś systemu. Wolno mu to czynić dla spopularyzowania swej idei lekarza domowego przed tysiącznemi rzeszami obywateli Rzeczypospolitej, ale nie wolno mu było przy tej sposobności dyskredytować dotychczasowej pracy lekarzy w ubezpieczalniach a dawniej w kasach chorych), przedstawiając ją jako bezwartościową zarówno pod względem lekarskim, jak też społecznym. Każdy bowiem kto słuchał uważnie feljetonu pana Jastrzębskiego, czy też czytał streszczenie tego feljetonu w prasie codziennej, osiągał nieodparte wrażenie, że w ramach dotychczasowego systemu lekarze pracowali bezmyślnie i bezużytecznie, nie mogąc ani należycie zbadać chorego, ani ustalić właściwego rozpoznania choroby.

Prelegent uważa, że przy tej metodzie pracy pacjent był tylko „spławiany", a lecznictwo w tych warunkach było zwykłą „fuszerką", w której lekarz jest „zainteresowany tylko w tem żeby jego godzina w ambulatorjum była pokryta odpowiednią ilością numerkowych wizyt — i na tem koniec". W przytoczonej dalej dla przykładu rozmowie p. Jastrzębskiego z lekarzem ten ostatni wykazuje całą swą ignorancję co do społecznego znaczenia wykonywanych przezeń czynności lekarskich i nie może nawet zrozumieć zadawanych mu pytań, jak gdyby rozmowa toczyła się w dwuch różnych językach. Lekarzy-społeczników ma u nas dopiero — zdaniem p. Jastrzębskiego—wychowywać system lekarza domowego, którego obraz maluje on dla kontrastu w najpiękniejszych barwach, uważając go za panaceum na wszelkie niedomagania obecnego systemu lecznictwa. Ten idealny lekarz domowy — według słów prelegenta — nie może być specjalistą" winien posiadać umiejętności lekarskie wszechstronne", inaczej mówiąc „być doktorem wszechnauk lekarskich", gdyż tylko taki lekarz „sprosta godnie swym zadaniom".

Przytoczone pokrótce poglądy p. wiceministra, wyjęte skrupulatnie z jego przemówienia wystarczą aż nadto, żeby wykazać całą powierzchowność jego zapatrywań na sprawy lecznictwa, których jako nie lekarz nie może znać do gruntu i należycie ich ocenić. Nie zamierzamy więc prowadzić dyskusji, chcemy tylko mocno podkreślić tę stronę jego przemówienia, która wyrządza zupełnie niezasłużoną krzywdę całemu stanowi lekarskiemu, wystawiając dotychczasową pracę lekarzy w ubezpieczalniach na urągowisko mas, które z tej pomocy korzystały i — być może — oceniały jej wartość w prostocie swego ducha inaczej, niż to uczynił p. Jastrzębski.

Nie bronimy bynajmniej systemu dotychczasowego, którego braki dobrze nam są znane, ale musimy stanowczo zaprotestować przeciwko takiemu dyskwalifikowaniu kilkutysięcznej rzeszy lekarzy, wykonywujących uczciwie od szeregu lat swe trudne obowiązki w ramach istniejącego systemu lecznictwa, który był im również zgóry narzucony. Takie obniżanie powagi stanu lekarskiego jest tembardziej niedopuszczalne, iż wprowadzany obecnie system lekarza domowego będzie musiał się oprzeć w jego zrealizowaniu na tych samych lekarzach, których się dziś w oczach szerokich mas dyskredytuje.

Związek Lekarzy Państwa Polskiego, obejmujący również wszystkich lekarzy, zatrudnionych w ubezpieczalniach społecznych, uchwalił zamieścić ten list otwarty we wszystkich czasopismach, które w imię słuszności i prawdy zechcą go wydrukować. Zwracamy się przeto do Szanownej Redakcji z prośba o umieszczenie powyższego na łamach swego poczytnego organu.

Z poważaniem

**Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Lekarzy P. P.**

Warszawa, w styczniu 1935.

# Szewcy przeciwko partaczom
## Żądanie zniesienia ustawy chałupniczej

Przedwczoraj i wczoraj odbył się w Łodzi w lokalu resursy rzemieślniczej, przy ul. Kilińskiego 123 dwudniowy zjazd mistrzów szewckich z terenu województwa łódzkiego. Zjazd rozpoczął się w sobotę o godzinie 8.30 rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża, gdzie odbyło się poświęcenie sztandaru. Poczem o godz. 10.30 nastąpiło otwarcie zjazdu. Okazało się wówczas, że na zjazd przybyło 45 delegacyj ze sztandarami z terenu całego województwa łódzkiego. Zjazd zagaił starszy cechu szewców, p. Lewandowski, witając obecnych.

Pierwszy referat wygłosił radca izby rzemieślniczej p. Jakubiec, który wskazał na przyczyny upadku rzemiosła szewckiego, do czego przyczyniło się w znacznej mierze partactwo i mechanizacja.

O godz. 2.30 w sobotę obrady zostały przerwane do dnia wczorajszego do godziny 8 rano.

Wczoraj w dalszym ciągu toczyła się dyskusja, poczem uchwalono kilka rezolucji, w myśl których zebrani domagają się m. in., aby izba rzemieślnicza w Łodzi przeprowadziła energiczną walkę z t. zw. partactwem w rzemiośle szewckiem, które to partactwo, polegające na wykonywaniu napraw przez niewykwalifikowanych rzemieślników, przyczynia się do unieruchomienia tysięcy warsztatów szewckich, a co zatem idzie — do skrajnej nędzy wśród wykwalifikowanych szewców.

Następnie zebrani domagali się zwołania wspólnej konferencji izby rzemieślniczej w Łodzi z łódzką izbą skarbową, celem omówienia sprawy ścisłej kontroli warsztatów szewckich w kierunku ustalenia, czy wszystkie warztaty posiadają karty rzemieślnicze, oraz zwołania wszechpolskiej konferencji izb rzemieślniczych z udziałem delegatów cechów szewckich z terenu całej Polski, dla omówienia bolączek i niedomagań w rzemiośle szewckiem oraz wystąpienia do władz ministerjalnych z wnioskiem o zniesienie ustawy chałupniczej. (p)

# 10-lecie „Rodziny Wojskowej"
## Stowarzyszenie prowadzi dwa przedszkola i szkołę powszechną

Istniejące na terenie Łodzi stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" założone w dniu 3 lutego 1925 r. obchodziło w dniu wczorajszym 10-lecie swego istnienia.

Staraniem specjalnie wyłonionego komitetu, na którego czele stanęła generałowa Langnerowa 10-lecie było obchodzone niezwykle uroczyście.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 11,15 rano nabożeństwem w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego, w którem brał udział korpus oficerski garnizonu łódzkiego z dowódcą O. K. IV. gen. Langnerem na czele.

O godz. 12 w południe w lokalu ogniska oficerskiego przy ul. Jerzego 2 odbyła się uroczysta akademja, na której poszczególni prelegenci przedstawili licznie zebranym członkom i sympatykom stowarzyszenia historję „Rodziny Wojskowej", która obecnie liczy 360 członkiń i mieści się przy ul. Wólczańskiej 17.

Należy zaznaczyć, iż „Rodzina Wojskowa" prowadzi obecnie w Łodzi dwa przedszkola przy ul. Wierzbowej 20 i przy ul. Jerzego 5-7 oraz jedną szkołę powszechną przy ul. Srebrzyńskiej 91.

Obecnie w skład zarządu wchodzą panie: płk. Więckowska, generałowa Małachowska, H. Bogusławska, Z. Sobieszczanka, Jeżewska, Benczerowa, Dudzińska, Bratrowa, Żebrowska, Adamczykowa i Plisiowa. Do komisji rewizyjnej należą panie: Stanaszkowska, Dobulewiczowa, Gliwowa i Lityńska. Do sądu koleżeńskiego panie: gen Millerowa, Chilarska, Kamińska, Stawicka i Nawrocka. Klub sportowy prowadzi płk. Haberlingowa.

Po wspólnem śniadaniu uroczystość wczorajsza została zakończona zabawą dla dzieci najbiedniejszych, zorganizowaną przez stowarzyszenie w lokalu przy ul. Brzezińskiej 128, w czasie której dzieciom rozdawano paczki żywnościowe i ubrania. (p)

# Samobójstwo łodzianina
## W stolicy wyskoczył z hotelu na bruk

Do Łodzi nadeszła w dniu wczorajszym z Warszawy wiadomość o samobójstwie syna przemysłowca łódzkiego 23 letniego Feliksa Sawina, który był absolwentem jednej z łódzkich szkół i studjował na uniwersytecie w stolicy.

Młody desperat wyskoczył onegdaj wieczorem z okna III piętra hotelu Krakowskiego przy ul. Bielańskiej 7 na bruk uliczny. Sawin upadł na jednego z przechodniów, który szedł w towarzystwie dwuch kobiet. Jedna z kobiet z przerażenia doznała ataku nerwowego.

Denat odwieziony z pękniętą czaszką i połamanemi kończynami do szpitala św. Ducha w Warszawie, niebawem zmarł.

Przyczyny rozpaczliwego kroku dotychczas nie ustalono. Dochodzenie ustaliło, że Sawin przed tragicznym skokiem zażył większą dozę jodyny. (p)

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

## Konkurs łyżwiarzy
### w jeździe figurowej

Staraniem referatu wychowania fizycznego przy zarządzie miejskim w Łodzi odbyły się w parku Poniatowskiego zawody łyżwiarskie. Na 42 zgłoszonych startowało 39 zawodników. Wyniki były następujące: w grupie I do lat 14 zwyciężył Próchniewicz przed Francmanem. Dziewczęta: 1) Faculisówna, 2) Domagała. Grupa do lat 18: 1) Karwański J., 2) Pietsch H. Dziewczęta: 1) Jeżewiczówna M., 2) Zelżanka. Dorośli: 1) Werkt K. i Rutniakowski M. Jazda parami: 1) Blanka i Aleksandrowicz, 2) Pacewiczówna i Adamczewski. Kategorja dzieci do lat 6: 1) Patos, 2) Stasilunas. Zawodom przyglądało się parę tysięcy osób. Zwycięzcom w imieniu miasta wręczył nagrody dyr. Kalinowski.

## Szermierze łódzcy
### wyróżnili się na Śląsku

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się mistrzostwa szermiercze Śląska, w których wyróżnili się szermierze łódzcy. Ogółem startowało 60 zawodników. Wyniki były następujące: Floret panów: 1) Paszek (PKS), 2) Kenner (IKS — Katowice), 3) Banaś (WKS Łódź), 4) Ruśniok (IKS Katowice), 5) Mleczak (PKS), 6) Bartosik (Poczt. PW. — Łódź), 7) Ludwiczak (PKS Katowice) i 8) Domański (Poczt. PW — Łódź). Szpada panów: 1) Sobik (PKS), 2) Zaczyk (PKS), 3) Kantor (WKS Łódź), 4) Franc (Lwowski KS), 5) Mirowski (AZS W-wa), 6) Banaś WKS Łódź). Floret pań: 1) Krokowska (Lw. KS), 2) Zakrzewska (PKS Katowice), 3) Stanoszkówna (IKS Katowice). Niespodzianką było zajęcie dopiero trzeciego miejsca przez Stanoszkównę.

## Legierski złamał nogę na skoczni

Zawody narciarskie w Wiśle z powodu silnej wichury nie odbyły się, a w konkursie otwartym skoków odbyły się próby skoków, w których nieszczęśliwemu wypadkowi uległ znany zawodnik Legierski łamiąc sobie nogę w dwuch miejscach.

# Pierwszy mecz z Południ. Afryką
## Losowanie rozgrywek o puhar Davisa

Ubiegła sobota była dniem niesłychanie doniosłym dla tennisu światowego, a tem samem i dla tennisu polskiego, bowiem w Londynie odbyło się losowanie do tegorocznych rozgrywek o puhar Davisa.

Ogółem do rozgrywek zgłosiło się 18 państw, z czego 11 walczy w grupie europejskiej, do której zresztą zaliczone zostały również dominja brytyjskie, a także i Japonja. Wielka Brytanja, jako posiadacz puharu walczy dopiero w finale.

Losowanie wypadło dla Polski naogół dość szczęśliwie. — Pierwszą rundę pauzujemy i przechodzimy do następnej walkowerem. Obok Polski, do drugiej rundy również walkowerem wchodzą: Południowa Afryka, Francja, Niemcy i Włochy. W pierwszej natomiast rundzie walczą:

Czechosłowacja z Jugosławją
Japonja z Holandją i Nowa Zelandja z Australją.

Więcej niż pewne, że zwycięzcami tych trzech spotkań zostaną: Czechosłowacja, Japonja i Australja. One też kontynuować będą rozgrywki w następnej rundzie.

W drugiej rundzie Polska wylosowała Południową Afrykę Czechosłowacja natrafi na Japonję, a Francja na Australję. Niemcy wylosowały, jako przeciwnika Włochy.

W grupie państw północnoamerykańskich, do której zaliczone zostały również i Chiny, walczą Stany Zjednoczone z Chinami, a Meksyk z Kubą. O mistrzostwa państw południowoamerykańskich grają: Brazylja — Urugwaj

Mecz Polska — Południowa Afryka rozegrany będzie w Warszawie. Jest to przeciwnik bardzo niebezpieczny. Grają w tej drużynie Kirby oraz Farqhason. Coprawda na ostatnich mistrzostwach Australji Kirby nie wykazywał specjalnej klasy, do meczu jednak jest jeszcze bardzo daleko i w ciągu tego czasu w jego formie może nastąpić zasadniczy zwrot na lepsze. W każdym razie są to bardzo rutynowani tenniści otrzaskani w wielkich turniejach międzynarodowych. Szanse nasze są więc znikome. Możemy liczyć tylko na szczęście, biorąc pod uwagę nieprzyzwyczajenie gości do naszego klimatu. Nadzieją napawać nas może jeszcze i ten szczegół, że spotykamy się dopiero w drugiej rundzie, a więc zyskujemy więcej czasu na odpowiednie przygotowanie się naszych reprezentantów. Sądzimy, że wczesny trening na Rivierze doprowadzi naszych czołowych graczy na czas do szczytowej formy. A zwycięstwo daje bardzo wiele. Oznacza ono przedostanie się do trzeciej rundy, w której zapewne nie będziemy mieli już nic do powiedzenia, a pozatem zwalnia nas od rozgrywek eliminacyjnych. Znów bez gry zaawansowalibyśmy do grupy uprzywilejowanej.

Grand-Kino
Pocz. o 4-ej
HURAGANY NIEMILKNĄCEGO ŚMIECHU TOWARZYSZĄ STALE WYŚWIETLANIU NAJNOWSZEJ CZOŁOWEJ KOMEDJI WIEDEŃSKIEJ PT.
Pan bez Mieszkania
(DER HERR OHNE WOHNUNG)

## Dzisiaj odbędą się
### wielkie popisy łyżwiarskie w Helenowie

Zapowiedziane na ub. sobotę emocjonujące popisy wiedeńskich łyżwiarzy - akrobatów Dietla i Langa zostały w ostatniej chwili, mimo licznie zebranych tłumów publiczności — przesunięte ze względu na ulewny deszcz. Kierownictwu sekcji łyżwiarskiej w Helenowie udało się zatrzymać wiedeńczyków w Łodzi na dzień dzisiejszy by mogli zademonstrować swój niezwykły kunszt łyżwiarski.

Program imprezy został jeszcze znacznie rozszerzony, gdyż w popisach weźmie również udział mistrz Polski w jeździe figurowej, Staniszewski, który od dwuch dni bawi w Łodzi, przygotowując się do mistrzostw Polski. Popisy dzisiejsze, których szczegółowy program już podawaliśmy, rozpoczną się w Helenowie o godz. 19 m. 30 (7.30 wiecz.) Mimo rozszerzenio programu, ceny miejsc pozostają niezmienione i wynoszą 50 groszy dla młodzieży do lat 18 i 1 zł. dla dorosłych. By uniknąć natłoku przy kasie, pożądane jest wcześniejsze kupowanie biletów, które sprzedaje kasa w Helenowie dziś od samego rana.

## Utrzymać swą autonomje
### pragną sędziowie piłkarscy

WARSZAWA. — Doroczne walne zebranie Polskiego kolegjum sędziów miało dość burzliwy przebieg i obfitowało w liczne incydenty. Podczas jednego z takich incydentów inż. Przeworski, prezes PKS., opuścił nawet zebranie na pewien czas.

Głównym punktem obrad była sprawa autonomji sędziów. Referat w tej sprawie wygłosił adw. Muszkat, twierdząc, że zniesienie autonomji sędziów nie przyczyni się bynajmniej do polepszenia stosunków w piłkarstwie. Wkońcu referent zgłosił rezolucję za bezwzględnem utrzymaniem autonomji.

W dyskusji wszyscy delegaci wypowiedzieli się za tą rezolucją. Jedynie przedstawiciel Kielc zastrzegł, że nawet w razie zniesienia autonomji kieleckie okręgowe kolegjum sędziów będzie współpracować z Polskim Związkiem Piłki Nożnej.

Po dyskusji wybrano specjalną komisję, która ma uzgodnić stanowisko sędziów ze stanowiskiem PZPN.

Prezesem kolegjum sędziów wybrano kpt. Kuniczaka, wiceprezesem red. Bednarskiego, sekretarzem p. Mosińskiego, skarbnikiem p. Laskowskiego. Pozatem w skład zarządu weszli: kpt. Usarz (Lwów), Tomaszewski (Poznań) i adwokat Muszkat.

## Jeden punkt zadecydował
### o zwycięstwie zapaśników IKP

W sobotę odbył się w Pabjanicach mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu między IKP a Kruschenderem, który zakończył się zwycięstwem IKP. w stosunku 12:11.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze kog. Łazarski (IKP) pokonał Faleckiego (KE) przez poddanie się tego ostatniego, w wadze lekkiej Pawlicki (IKP) przegrywa do Pusza (KE.), w wadze muszej Jakúbowski (IKP) wygrywa walkowerem wskutek braku przeciwnika, w wadze średniej Kasiński (IKP) zwycięża z Sułatem (KE) przez poddanie się tego ostatniego. W wadze półciężkiej Neugebaur (IKP) przegrywa z Fiedlerem (KE) i w wadze ciężkiej Dąbrowski (IKP) pokonał na punkty Lipczyńskiego (KE).

W nadprogramowych walkach bokserskich: Cyran (Zj.) pokonał na punkty Osięję (KE) i Kilański (KE) Kozłowskiego (Zj.).

## Warszawa-Lwów 11:5 w boksie
### Kaźmierski przegrał na punkty

W sobotę odbył się we Lwowie międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Lwów, który zakończył się zwycięstwem stolicy w stosunku 11:5. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Czortek (W) zwycięża na punkty Liebermana (L), w wadze koguciej Małecki W) nokautuje w III rundzie Weissa (L), w wadze piórkowej: Akerman zwycięża na punkty Kazimierskiego (W), w wadze lekkiej Bąkowski (W) wygrywa na punkty ze Sprungiem (L), w wadze półśredniej Doroba II (W) remisuje ze Strausem (L), w wadze średniej Pisarski (W) nokautuje w III rundzie Biłyja (L), w wadze półciężkiej Doroba I (W) zwycięża na punkty Leoniaka (L) i w wadze ciężkiej Skwarkowski (L) nokautuje w I rundzie Dzielwulskiego (W). Sędziował w ringu p. Wiener.

Morze i kolonje to potęga Polski

## Padły nowe rekordy Polski
### na mistrzostwach lekkoatletycznych w Przemyślu

W Przemyślu zostały rozegrane w ciągu soboty i niedzieli lekkoatletyczne mistrzostwa zimowe w hali krytej, na których padło parę rekordów. Łodzianka Kwaśniewska poza drugiem miejscem w kuli, nie odegrała roli.

Wyniki zawodów były następujące: 50 m. pań: 1) Batiukówna 7 s., 50 m. panów: Sikorski 5,7. 50 mtr. płotki panów: Wieczorem 7,3 s., sztafeta 4x50 m. pań: 1) AZS (Poznań) 30,5 s. (nowy rekord w hali), sztafea 6x50 m. panów: PKS (W-wa), 500 m. pań: Nowacka — 1,35,9, 3 klm. panów — Orłowski 9,26,4. Sztafeta 3x800 m. panów AZS (Warszawa) 6,37. Tyczka — Sznajder 3,71 m. Skok w dal z miejsca: Siedlecki 303,5 cm., (nowy rekord w hali), Skok wdal pań: Świderska 4,83 m. Skok wzwyż panów Hoffman 1,81 m. Kula: Tilgner — 14,27. Kula pań: Cejzikowa 11,89 m., 2) Kwaśniewska (ŁKS) 10,54 m. Skok wdal panów: Szczerbicki 6,79 Skok wdal pań z miejsca: Sikorzanka 2,31,5. Wzwyż pań: Orzełówna 1,43 m.

W ogólnej punktacji klubowej w konkurencjach męskich pierwsze miejsce zajął AZS (Warszawa) — 21 punktów, przed PKS (Warszawa) — 15 pkt. i Legją (Warszawa) — 15 pkt.

W punktacji konkurencji żeńskich pierwsze miejsce zajął Stadjon (Król. Huta) — 28 pkt., przed AZS (Poznań) — 22 pkt. i AZS (Warszawa) — 15 pkt.

## Tournee zakończone porażką
### Polscy hokeiści przegrali w Opawie 1:2

Polska drużyna hokejowa w drodze z Wiednia do kraju zatrzymała się w Opawie, gdzie rozegrała mecz towarzyski z reprezentacją tego miasta. Polska drużyna po świetnem zwycięstwie, odniesionem w Wiedniu nad reprezentacją Austrji, uchodziła za faworyta na zwyciężcę.

Tymczasem mecz w Opawie zakończył się niespodziewaną porażką polaków w stosunku 1:2. Bramki padły w pierwszej i drugiej tercji. W pierwszej tercji czesi zdobyli dwie bramki, w drugiej polacy zrewanżowali się tylko jedną uzyskaną przez Sokołowskiego. Nieoczekiwaną porażkę polskiego zespołu można wytłomaczyć stronniczością sędziego, który za wszelką cenę chciał zapewnić swej drużynie zwycięstwo. Pozatem mecz odbył się podczas odwilży, co lepszej technicznie drużynie polskiej utrudniało grę.

KANADA — EUROPA 15:1

BERN, 3. 2. (PAT). W Zurychu odbył się ciekawy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Europy a reprezentacją Kanady. Europa wystawiła osłabiony skład; przegrała zdecydowanie i bezapelacyjnie 1:15.

### „Czarni" contra „biali" na lodzie

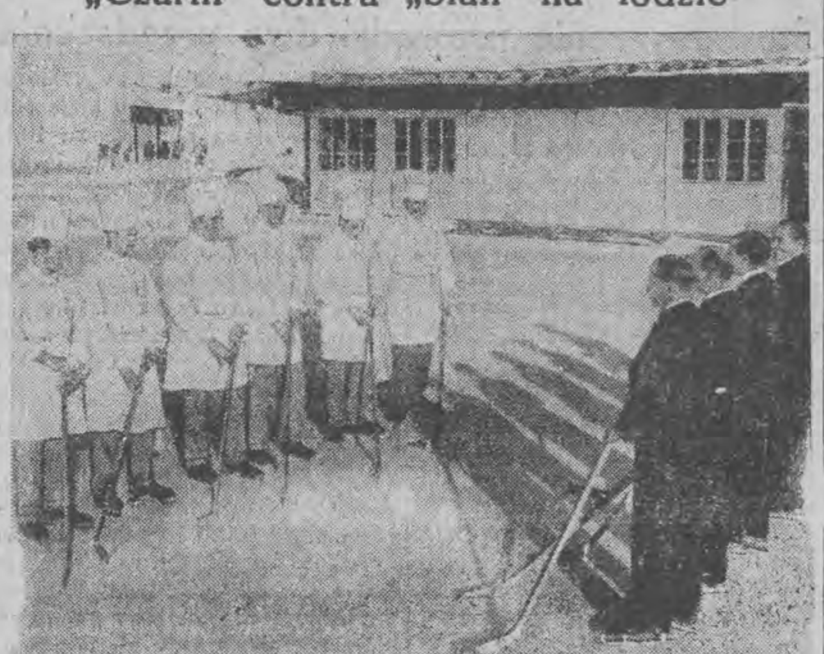

Wesoły mecz hokejowy odbył się w Davos między kelnerami i kucharzami. Zwycięstwo odnieśli kucharze.

Institut de Beauté
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

# BR. CZECH NA ÓSMEM MIEJSCU W 18-CE

## Tryumf Norwegji w biegu sztafetowym i kombinacji. -- Konkurs skoków otwartych odłożono na dziś

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 3 lutego. (Tel. wł.) —

Wielki bieg narciarski na 18 klm. o mistrzostwo Niemiec zgromadził na starcie 350 zawodników. Walka o prymat była bardzo zacięta i rozegrała się pomiędzy norwegami i finami. Wiele do powiedzenia mieli nad spodziewanie narciarze włoscy natomiast polacy wypadli znacznie słabiej, niż oczekiwano.

Bieg zakończył się zwycięstwem finna Murmeli w czasie 1:18:10. Drugie miejsce zajął Iversen (Norwegia) 1:19:42, trzecim był Demetz (Włochy), 1:19:50. W biegu do kombinacji na czoło wysunęli się norwegowie Hoffsbakken i Röen. W klasyfikacji do biegu złożonego, najlepszą lokatę, bo 15 zajął Górski. B. Czech (16), St. Marusarz (22).

**W konkurencji skoków do kombinacji pierwsze miejsce zajął Valonen (Finlandja 51 i 53 mtr., lecz w łącznej klasyfikacji do kombinacji zwyciężyli norwegowie, zajmując pierwsze trzy miejsca. Mistrzem Niemiec zostan Roen, ogólna nota 448 przed Hoffbakkene i Hagenem. Dalsze dwa miejsca przypadły finnom Valonenowi i Valkamowi. —**

**Na 8-em miejscu sklasyfikował się najlepszy zawodnik polski Br. Czech z notą ogólną 414,8, bijąc wszystkich rywali czeskich, wszystkich włochów, 4 skandynawów i wielu niemców.**

**9 i 10 miejsce zajęli czesi Barton z notą 402 oraz Simunek — 400,5.**

Na 11-em miejscu figuruje polak Górski z notą 394,1.

Pozatem polacy zajęli następujące miejsca: Andrzej Marusarz — 15, Orlewicz — 23, Łuszczek — 28, Stanisław Marusarz — 29.

Z zawodników, którzy pokonani zostali przez polaków, wymienić należy m. in. Vinjarengena (17 miejsce), niemca Leupolda (47), dotychczasowego mistrza Niemiec Stolla (21), czecha Vrana (46).

**W niedzielę rano odbył się bieg sztafetowy narciarski 4x10 klm. Bieg ten odbywał się w niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Przez cały czas padał śnieg i wiał silny wiatr. Do zawodów stanęło 7 zespołów. Polacy stanęli w składzie: Skupień, Orlewicz, Karpiel i Górski. Pierwsze miejsce zajął świetny zespół norweski w składzie Hagen, Grohah, Hoffsbakhen i Iversen z wynikiem 2,49,22. II — Finlandja w czasie 2,51,55, III — Włochy 2,56,56, IV — Niemcy 2,57,42, V — Polska 3,01,10, VI — Czechosłowacja — 3,02,06, VII — Francja 3,13,06.**

**W naszym zespole najgorzej biegł Skupień, który na swoim odcinku miał najsłabszy czas 49,20 i przyszedł na ostatniem miejscu. Pozostali trzej nasi zawodnicy musieli odrabiać stracony przez niego czas. Orlewicz przyszedł w drugiej zmianie w dobrym czasie 42,20. mając na swoim odcinku lepszy czas od zawodnika czeskiego Novaka, włocha i francuza. Bardzo dobrze pobiegł Karpiel, mając czas 44.12 i biegając lepiej od francuza, czecha, włocha i niemca. Również bardzo dobrze spisał się Górski, bijąc na swym odcinku czecha Kadavy, z czasem 44,38.**

Mający się odbyć konkurs skoków o międzynarodowe mistrzostwa Niemiec na dużej skoczni olimpijskiej, został odłożony do jutra godz. 14. gdyż z powodu silnego wiatru i zadymki próby rozpoczęcia konkursu nie dawały rezultatu.

O godz. 19 odjechała do Zakopanego część naszej ekspedycji narciarskiej. Na miejscu pozostali Stanisław Marusarz i Br. Czech, którzy wezmą udział jutro w konkursie skoków.

Kierownik polskiej ekspedycji narciarskiej inż. Ramza prowadzi pertraktacje z Norwegją o przyjazd dwuch zawodników norweskich na mistrzostwa Polski do Zakopanego. Prawdopodobny jest udział słynnego skoczka norweskiego Birger Runda. Ponadto przewidziany jest przyjazd znakomitego skoczka i zjazdowca Andersena.

# Dwa wyniki po 9:7

## Porażka i zwycięstwo pięściarzy Makabi (Berlin) w Warszawie

IKP — MAKABI (Berlin) 9:7

W sobotę odbył się w Warszawie mecz bokserski między zespołem IKP a berlińską Makabi. Łodzianie występowali bez chorego Chmielewskiego oraz bez Banasiaka, przyczem w wadze średniej walczył Stahl (Mak. W-wa), zaś w półciężkiej Kłodas (Wima).

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Moszkee (M) pokonał na punkty Glubę (IKP), w wadze koguciej: Spodenkiewicz (IKP) zwyciężył na punkty Balsama (M), w wadze piórkowej Leszczyński pokonał na punkty Branweina (M) i Woźniakiewicz znokautował w II rundzie Frankego (M), w wadze lekkiej Neumann (M) zwyciężył na punkty Taborka (IKP), w wadze półśredniej Stadtländer (M) zwyciężył na punkty Durkowskiego, w wadze średniej Stahl II zremisował z Kranfeldem (M) i w wadze półciężkiej Kłodas (Wima) wygrywa przez techniczne k. o. w III rundzie z Schanzerem (M). Sędziował w ringu p. Zapłatka.

MAKABI (Berlin) — MAKABI (Warszawa) 9:7

**Drugi mecz Makabi berlińska rozegrała w stolicy z Makabi warszawską, zwyciężając tę ostatnią 9:7. W drużynie warszawskiej wystąpił również łodzianin Woźniakiewicz.**

**Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Noschkes (B) zremisował z Birenbaumem (W), w wadze kog. Balsam (B) pokonał na punkty Spiegelmana (W), w wadze piórkowej Branwein (W) zwyciężył Borensteina (M) i Rosenblum (W) zremisował z Frankiem (B), w wadze lekkiej Woźniakiewicz (IKP) zremisował z Neumanem (M), w wadze półśr. Stadtländer (B) pokonał Jańczaka (Pol.), w wadze średniej Pilnik (W) pokonał Kranfelda (B) i w wadze półciężkiej Fuks (M. W.) zwyciężył w III rundzie przez k. o. Schanzera (M. B.).**

# Evensen kandyduje

## do mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej

**HELSINGFORS. — W niedzielę rozpoczęły się w Helsingforsie zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Europy w jeździe szybkiej. Warunki atmosferyczne były bardzo dobre. Zawody odbyły się przy temperaturze 4 stopni poniżej zera.**

**Pierwszego dnia rozegrano dwa biegi, a mianowicie na 500 mtr. i 5 klm. Bieg na 500 mtr. wygrał Evensen (Norwegja) w czasie 44 sek. przed Haraldsem (Norwegja) 44,5 sek. Słynny Thunberg zajął dopiero trzecie miejssce w czasie 45,6 sek.**

**W biegu na 5000 mtr. zwycięstwo odniósł łyżwiarz austrjacki Stiepl w czasie 8:43,8. Drugi do mety przybył Vasenius (Finlandja), trzeci Matiensen (Norwegja). Po pierwszym dniu prowadzi w ogólnej punktacji Evensen 97,67 przed Haraldsem 98,60 i Vaseniusem 98,70.**

# Orkan szalał w Austrji

## Komunikacja kolejowa została przerwana

**WIEDEŃ, 3 lutego (Pat.)** — Wczoraj w nocy szalał na terenie całej Austrji silny orkan. W miejscowościach niżej położonych m. in. w Wiedniu padał lodowaty deszcz, połączony z wichurą, w górach natomiast spadły obfite śniegi, tworząc powłokę do 2 m. grubości. Nastąpiła bezpośrednio potem odwilż, która wywołała liczne lawiny, zatarasowujące drogi i linje kolejowe. Międzynarodowe expressy, przejeżdżające przez Arubanję, doznały znaczniejszego opóźnienia i musiały być skierowane na szlak, wiodący przez Bawarję.

# Grad i pioruny

## nad stolicą Niemiec

**BERLIN, 3. 2. (PAT). W sobotę o północy przeszła nad Berlinem i okolicą gwałtowna burza śnieżna połączona z gradem i piorunami, która wyrządziła wielkie szkody. To rzadkie o tej porze zjawisko powtórzyło się jeszcze o świcie.**

# Sąd surowszy od prokuratora

DYNEBURG, 3. 2. (PAT). Sąd wojenny skazał na karę śmierci przez powieszenie wybitnego działacza łotewskiej organizacji młodzieży komunistycznej Murina. Zaznaczyć należy, że prokurator w sprawie tej żądał bezterminowego więzienia.

# 7-miljonowy posag

## potrzebny jest królowi Albanji

NOWY JORK, 3. 2. (PAT). Prasa amerykańska z wielkiem zainteresowaniem donosi, że król Albanji Ahmed Zogu poszukuje małżonki wśród miljonerek amerykańskich. Podobno król żąda, aby posag ewentualnej królowej wynosił 7 miljonów dolarów.

# Co usłyszymy dziś przez radjo?

6.45 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.10 Muzyka salonowa.
13.05 Zespołowe fragmenty operowe (płyty)
15.45 Serenady, romanse, humoreski. Wykonawcy: Maryla Jonasówna (fort.). Adam Dobosz i Tadeusz Kowalski (wiolonczela).
16.45 Lekcja języka niemieckiego
17.00 Orkiestra Wiktora Tychowskiego.
17,25 Muzyka (płyty)
17.35 Pieśni włoskie w wyk. Umberto Macneza.
17.50 Pogadanka Brunona Winawera.
18.00 Muzyka (płyty)
18.15 Koncert kameralny w wyk. warszawskiego kwartetu smyczkowego.
18.45 „Zagadki muzyczne" dla dzieci.
19.00 Audycja żołnierska.
19.30 Feljeton p. t. „Polacy z nad Wielkich Jezior".
20.00 „Od piosenki do piosenki" — Wykonawcy: Petersburski i Henrykowski (dwa fortepiany), oraz Adam Aston i Stefan Sas (śpiew).
21.00 Koncert symfoniczny pod dyr. Fitelberga.
21.45 Odczyt z cyklu „Dziwy ciała ludzkiego".
22.15 „Dziś przygrywają najsłynniejsze orkiestry świata" (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

**Wrocław (316)**
21.00 Kwartety smyczkowe: Wetza F-moll i Haydna B-dur

**Lipsk (382)**
20.10 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora nr. 1" i Koncert fortepianowy Es-dur).

**Wiedeń (507)**
20.00 Utwory Brahsma pod batutą F. Weingartena (Symfonje F-dur i D-dur oraz Uwertura akademicka)

**Strassburg (349)**
19.30 Recital skrzypcowy (Sonata E-moll Mozarta, Sonata Gemininiego, Sonata nr. 2 Faure'a).

**Szkocja (373)**
21.15 Koncert fortepianowy nr. 2 Saint - Saensa.

**Medjolan (368)**
22.00 Muzyka kameralna (Sonata D-dur E. Bacha), Trio op. 114 Brahmsa, Warjacje symfoniczne na wiolonczelę z orkiestrą Boellmana)

**Bukareszt (365)**
20.05 Kwintet Haydna i Kwartet amerykański Piraniego.

**Bero - Muenster (540)**
19.50 Koncert (Symfonja nr. 1 Brahmsa, Koncerty fortepianowe Bacha D-moll i Mozarta Es-dur w wyk. E. Fischera, Uwertura „Benvenuto Celini" Berlioza).

**Praga (470)**
21.30 Kwartet smyczkowy Es-dur Szuberta.

**Budapeszt (550)**
19.40 Koncert z udz. wiolonczelisty E. Mainardi (Uwertura Beethovena, Koncert wiolonczelowy Boccheriniego, Simfonietta Siklosa. Warjacje Respighiego i Poemat symfoniczny „Życie bohatera" R Straussa).

DZWIĘKOWY KINOTEATR

# „CAPITOL“

# Dziś premjera!

MONUMENTALNE ARCYDZIEŁO FILMOWE REŻYSERJI ALEKSANDRA CORDY p. t.

# RODZINA ROTSZYLDÓW

Film, który ilustruje potęgę pieniądza i potęgę miłości. — Fascynujące dzieje najsłynniejszej rodziny bankierskiej świata. — W rolach głównych: genialny tragik angielski

**Sir GEORGE ARLISS, niesamowity BORYS KARLOFF**

oraz urocza para kochanków ekranu **LORETTA YOUNG, ROBERT YOUNG**

**Nadprogram: Dźwiękowy dodatek Foxa, kronika zagraniczna i aktualności P. A. T.**

Początek seansów w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

---

**Silnik elektryczny**

110 V. na prąd zmienny 1/10 — 1/12 K. M. kupię okazyjnie. Oferty sub. „O. U.“

---

**LECZNICA**

chorób

**uszu, nosa i gardła**

ze stałemi łóżkami

Dr. Dr. **J. Imich i A. Wołyński**

**Piotrkowska 55**

fr. I p., tel. 174-74.

---

Dr. med.

**P. BRAUN**

**powrócił**

choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8—1, 4—8 w.

**ul. Cegielniana 4**

---

**Choroby zwierząt**

(Specjalność— psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

**M. A. Reich**

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.

**Wyjazd do chorych zwierząt**

Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77

Ceny lecznicowe.

---

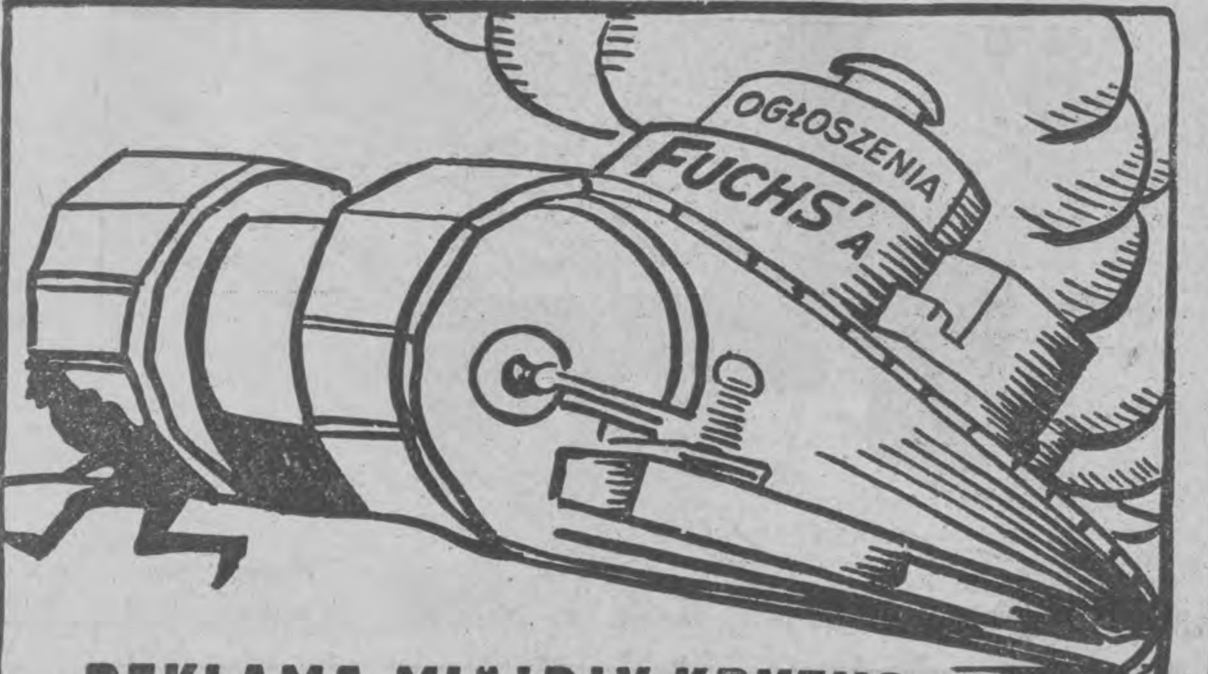


**REKLAMA MIAŻDŻY KRYZYS**

**Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36**

---

DR.

**Armand Akerberg**

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

języka NIEMIECKIEGO

ŁODZ,

**Południowa 2. Tel. 224-91.**

---

**„PRACA“**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorseciarstwo- krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretarjat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

---

## Ogłoszenia drobne

POKOJU przy inteligentnej rodzinie z oddzielnem wejściem niekręp. z telefonem i wygodami w okolicy ulic Moniuszki, Przejazd, Zielona, Zamenhofa poszukuję. Zgłoszenia pod „Dziennikarz“ do admin. „Głosu Porannego“.

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia: 6 pokoi z kuchnią, wygodami, front, I piętro, 2 pokoje z kuchnią, wygodami, parter. Wiadomość: Andrzeja 7, tel. 102-56. 1298—2

DO WYNAJĘCIA od zaraz różne lokale handlowe z frontu z wygodami w domu przy ul. Traugutta Nr. 4. Wiadomość u dozorcy tego domu, lub telef. 219 36 i 223-16. 585—4

DO WYNAJĘCIA od zaraz 3 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, ul. Narutowicza Nr. 9, w oficynach. Wiadomość u dozorcy tego domu, lub tel. 219-36. 586—4

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa na nazwisko Jakub Warhaftig, ur. 1904 r. wydana przez PKU Łódź — Miasto 1. 3

HANDLOWIEC, energiczny dobry matematyk, polski, niemiecki w słowie i piśmie prosi o jakąkolwiek pracę. Dla pani, która dopomoże do egzystencji będzie dobrym mężem. Wiek, wyznanie obojętnie. Łask. zgł. do administracji „Głosu Porannego“ pod „Blondyn 29“ 279—4

ZGUBIONO w nocy z dn. 2 na 3 lutego na ul. Narutowicza pomiędzy Nr. Nr. 6 a 37 torebkę damską haftowaną z żółtym zamkiem i łańcuszkiem. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem Narutowicza 6, dr. Bergson

POSADĘ W WARSZAWIE lub reprezentację obejmie na warunkach wyjątkowo przystępnych z powodu przesiedlenia wieloletni buchalter-bilansista-podatkowiec. Znajomość organizacji składów komisowych, były szef biura i kasjer poważnej firmy łódzkiej — jednocześnie doświadczony handlowiec, obeznany z placówką warszawską. Referencje poważnych firm i banków. Oferty sub: „Warszawa“ do admin. „Głosu Porannego“. 1343-5

---

Kino Teatr

**MIRAŻ**

**11 listopada 16**

(Konstantynowska)

Sala dobrze ogrzana

**Dziś poraz ostatni!** Najpikantniejsza polska komedja muzyczna

# Co mój mąż robi w nocy

W rol. gł. Gorczyńska, Mankiewiczówna, Znicz, Krukowski, Gierasieński, Jarosy

Nadprogram: Dodatek Paramountu. Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

Następny program: **„Ostatni z Gołowlewych“**

---

Kino-teatr

**METRO**

PRZEJAZD 2

Dziś poraz ostatni! Najweselsza komedja sowiecka

# Świat się śmieje

(tyt. oryg.: Wiesiołyje Rebjata). Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

Następny program: **„MŁODY LAS“**

Kino-teatr

**ADRIA**

GŁÓWNA 1

---

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.—, zagranicą - zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 3 szpalt) 1-sza strona 2 zł. Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.00 Ogłoszenia zaręczynowe i ślubne 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantas. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa“, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101